Nr. 13 Lwów dnia 29. marca 1902. Rok XXXV. Tom LXV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.
Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem. albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Zmiana dnia posiedzeń komitetu c. k. gal. Towarz. Gospodarskiego.

Najbliższe posiedzenie komitetu c. k. Tow. Gosp. Gal. odbędzie się nie we środę ale w pierwszą sobotę t. j. 5-go kwietnia. Nadal posiedzenia odbywać się będą w pierwszą sobotę każdego miesiąca — o czem mamy zaszczyt zawiadomić Szanownych PP. przewodniczących oddziałów.

Doświadczenia z nawożeniem buraków cukrowych

wykonane na fermach krajowej stacyi doświadczalnej chem. roln. w Dublanach.

przez

J. Mikułowskiego Pomorskiego i A. Karpińskiego.

(Dokończenie.)

Doświadczenie II. w Zahajpolu.

Gleba: czarnoziem na podłożu zwięzłej gliny.

Przedplon koniczyna. Po sprzęcie koniczyny całą niwę spokładano i zbronowano. Na części A dnia 26 października rozsiano następujące nawozy sztuczne:

Kainitu 15 kg. na poletko (na mórg 345 kg.), na poletka oznaczone liczbą 2, 3, 6.,

żużli Thomasa 12·5 kg. na poletko (na mórg 288 kg.) na poletko oznaczone liczbą 6. Po rozsianiu tych nawozów całą część A zorano przed zimą.

Na części B poletka II, IV, VI otrzymały po 3 q. wapna (na morg 18 q.), poczem zaraz poletko I i II zorano piętrowymi pługami; na tak przygotowane pole wywieziono obornik i zaraz przyorano z wyjątkiem poletek I i II, na których obornik w stanie rozrzuconym pozostał aż do wiosny.

Na wiosnę dnia 1-go kwietnia rozsiano superfosfat mineralny 18 proc. na poletkach oznaczonych liczbą 3 i 5 w ilości 7·5 kg. na poletko (na morg 172·6 kg.) i równocześnie rozsiano pierwszą dawkę saletry chilijskiej mianowicie:

na pasie *a* w ilości na poletko 3·75 kg.
" " *c* " " " 1·87 "

Na części B na poletkach I, II przyorano obornik. Następnie po zbronowaniu całej niwy puszczono wałek przed siewnikiem.

Siew. Na całej części A i z części B na poletkach I i II odległość rzędów wynosiła 35 cm., na poletkach III i IV 30 cm., na poletkach V, VI 40 cm.

Drugą dawkę saletry wysiano dnia 18 maja w tych samych ilościach i na te same poletka, jak za pierwszym razem. Buraki były dwa razy obrabiane w ciągu rozwoju. Wogóle stan buraków nie przedstawiał się bardzo jednostajnie.

Doświadczenie przeprowadzone w Zahajpolu dało wyniki nieco odmienne od poprzedniego: mianowicie, już na pierwszy rzut oka spostrzegamy, że użycie saletry w większej dawce tak samo w kombinacyach z innymi nawozami, jakoteż tylko samej, nie podniosło plonów w takim stosunku, jak w małej dawce, wskutek czego zwiększenie plonów nie pokryło nawet w jednym wypadku kosztów nawożenia. Nie zapominajmy o tem, że przedplonem była koniczyna, która wzbogaciła glebę w azot.

Stosowanie więc saletry w mniejszej dawce, na morg 86 kg. obok innych nawozów było racyonalniejszem.

Co się tyczy innych nawozów, to tak kainit a w większej jeszcze mierze superfosfat, działały korzystnie, podnosząc znacznie opłacalność. Większy plon

Nawożenie	Plon z morga q	Zwyżka plon q	Wartość zwyżki plonu w koronach	Koszt nawożenia w koronach	Zysk w kor.	% *) cukru	Zbiór cukru z morga kg.
Bez nawozu	54·4	—	—	—	—	14·0	761
saletry, większa dawka . . .	77·6	23·2	37·2	43·15	—5·95	15·0	1177
saletry, mniejsza dawka . . .	73·2	18·8	30·08	21·57	+8·51	14·6	1076
Kainit	78·3	23·9	38·19	10·0	+28·19	15·4	1338
Superfosfat . . .	109·1	54·7	87·52	18·0	+69·52	15·7	1711
Kainit i Superfosfat . . .	128·0	73·6	117·76	28 0	+89·76	17·1	2150
Kainit i tomasyna	138·1	83·7	133·93	31·57	+102·36	16·6	2292
Kainit superfosfat saletry większa dawka . . .	158·8	104·4	167·1	71·15	+95·9	18·5	2938
Kainit superfosfat saletry mniejsza dawka . .	151·9	97·5	156·0	49·57	+106·44	19·0	2886
Kainit i saletry większa dawka	102·7	48·3	77·28	53·15	+24·43	16·8	1725
Kainit i saletry mniejsza dawk.	89·5	35·1	56·24	31·57	+24·67	14·3	1280
Superfosfat i saletra w większej dawce . . .	148·5	94·1	150·56	61·15	+89 41	17·5	2599
Superfosfat i saletra w mniejszej dawce . . .	133·5	79·1	126·56	39·57	+86·99	15·7	2096
Kainit tomasyna, saletry większa dawka . . .	169·4	115·0	184·0	74·72	+109·3	16·1	2727
Kainit, tomasyna saletry mniejsza dawka . .	172 6	118·2	189 2	53·14	+136·0	16·3	2814

Zestawienie wyników z części B.

Nawożenie	Obornik przyorany na wiosnę	Wapno i obornik przyorany na wiosnę	Obornik przyorany na jesień	Wapno i obornik przyorany na jesień
Plon z morga q.	111·70	124.30	132·75	119·54
Zwyżka plonu w q.	57·30	69·90	78·35	65·14
Wartość zwyżki plonu w koronach	91 68	111·84	125·36	104·22
% cukru	16·0	15·8	16·1	16·2
Cukru z morga kg.	1782	1963	2137	1942

*) Buraki analizowane zawierały 75% wody.

otrzymano na kainicie i tomasynie, (użytej w jesieni), aniżeli na kainicie i superfosfacie.

Największy plon a zarazem i zysk dał pełny nawóz, złożony z kainitu, tomasyny i mniejszej dawki saletry.

Stosowanie kwasu fosforowego, szczególnie w postaci superfosfatu, wybitnie oddziałało na zwiększenie się procentowości cukru, gdzie dano superfosfat.

Przechodząc do omówienia działania obornika należy podnieść, że wogóle w porównaniu z nawozami sztucznymi działał znacznie słabiej. Maksymalny plon otrzymany na nawozach sztucznych jest o 40 q. na morgu większy od maksymalnego plonu na oborniku.

Zarówno jak w doświadczeniu w Wierzbnej, tak i w tem, buraki zapłaciły nam 1 q. obornika około 60 groszy.

Na podstawie naszych kilkuletnich doświadczeń twierdzić stanowczo możemy, że tylko uprawa buraków cukrowych z silnem zastosowaniem nawozów sztucznych, dać może największy zysk, że następnie zastosowanie sztucznych nawozów pod buraki nietylko najwięcej się opłaca, ale i najmniej jest niepewnem. Szczególniej wobec prawdopodobieństwa spadku ceny buraków, zastosowanie nawozów sztucznych na szerszą skalę nabiera wielkiego znaczenia. Rozmaite gleby potrzebują rozmaitego nawożenia, o czem pouczyć mogą tylko lokalne próby, Jako punkt wyjścia do nich zalecamy nawożenie na mórg 300 kg. kainitu 150 kg. superfosfatu (18 proc.), 60 do 120 kg. saletry w dwóch lub trzech dawkach. Zmniejszenie lub powiększenie wymienionych dawek pouczy skutkami, jaka kombinacya będzie najodpowiedniejszą.

W sprawie taniego krycia dachów.

W nrze 7-ym naszego pisma podaliśmy wiadomość o fabrykacyi dachówek betonowych, które można we własnem gospodarstwie wyrabiać z cementu i piasku czystego. Tym sposobem otrzymuje się materyał do krycia dachów ogniotrwały, a znacznie tańszy niż inne pokrycia. Nie dziw, że sprawa ta wywołała znaczne zainteresowanie się rolników więcej przedsiębiorczych, czego dowodzą listy przez nas otrzymywane z żądaniami bliższych szczegółów o tej fabrykacyi. Zanim będziemy mogli podać rysunki przyrządów i form do tej fabrykacyi służących, uważamy za stosowne podać kilka objaśnień i głosów doświadczonych w tej sprawie. Poniżej podane szczegóły zawdzięczamy uprzejmości księcia Władysława Sapiehy, który się omówioną kwestyą żywo zainteresował i udzielił nam do zużytkowania odpowiedzi, jakie w sprawie dachówek cementowych z różnych stron otrzymał:

I tak: Pan Henryk Załuski z Kulika pod Rejowcem w Królestwie Polskiem pisze między innemi:

...„rzeczywiście pokrywam w majątku moim dachy dachówką cementowo-piaskową. Dachówkę taką wyrabiam u siebie na miejscu, sprowadzanie nie opłaci się z tego powodu, że dachówka z czasem dopiero twardnieje, a w pierwszych miesiącach po zrobieniu jest dość krucha i łatwo moze uledz rozbiciu przy ładowaniu na wozy lub do wagonu.

Ja zobaczyłem pierwszy raz dach taki w Radomiu i sprowadziłem do siebie od pewnego przedsiębiorcy z Radomia maszynek dwie i ludzi, którzy mi pokryli jeden budynek a przy nich wyuczyli się miejscowi ludzie tej samej roboty. W następnym więc roku kupiłem maszynkę i wyrabiam dachówki sam u siebie na swoją

tylko potrzebę. Dachówki cementowej używam dopiero od lat ośmiu lecz dotąd żadnej ujemnej strony w niej nie znalazłem. Wyrób jej jest nadzwyczaj łatwy; w trzy tygodnie po zrobieniu może już iść na dach, potrzebuje tylko skrapiania wodą od czasu do czasu w pierwszych miesiącach leżenia. Z początku krucha, następnie twardnieje i kamienieje tak, że chodzić po niej można bezpiecznie, z każdym rokiem staje się trwalszą, uważam ją prawie za wieczną. Na zmiany atmosferyczne nieczuła; mieliśmy bowiem przez tych ośm lat różne zimy, bywały dnie, że po kilku stopniach ciepła i odwilży następowały raptowne mrozy i ani jedna dachówka mi nie pękła. W pierwszym roku trzeba tylko uważać na dach, aby czasem ktoś z figlów nie rzucił kamieniem lub nie wszedł na dach, bo może zbić którą dachówkę, lecz w takim razie nadzwyczaj łatwo zbitą zamienić nową, które zawsze powinny być w zapasie na wszelki wypadek. Wiązanie pod dachówkę daję u siebie takie jak pod gont, co do grubości materyału, lecz znacznie niższe niż pod gont; przeważnie wysokość dachu od płatwy do szczytu stanowi $^1/_5$ szerokości budynku; w domu mieszkalnym dałem dach wysoki do $^1/_4$ szerokości. Naturalnie taki płaski dach znakomicie zmniejsza koszta pokrycia, przez co dachówka cementowa, co do ceny może konkurować nawet z gontem, nie mówiąc już o tekturze smołowcowej i blasze, a co do trwałości stanowczo przewyższa wszystkie wyżej wymienione pokrycia. Raz położona na dachu pozwala o sobie zapomnieć, nie wymaga bowiem żadnych smarowań ani poprawek. Zastrzegam się tylko, że jak dotąd używałem tej dachówki tylko na pokrycie budynków mieszkalnych i stajen, wogóle takich, które mają pułapy i podsiebitki. Stodół nie kryłem i nie zdaje mi się to odpowiedniem. raz z tego względu, że dachówka będąc zaczepiona o łatę jednym tylko zębem może być łatwo zrzuconą widłami przez ludzi pracujących wysoko w zapolu a przytem i szerokie bramy wjazdowe powodują duże przeciągi a wiatr wpadając temi wjerzejami z łatwością zrzuci z łat całą płachtę dachu pomimo jej ciężaru. Od zawiewania śniegu zabezpieczyć się można zalepiając pod spodem miejsca zetknięcia się dachówek gliną lub cementem, ale to tylko w pierwszym roku, w następnych bowiem latach kurz i samozlegnięcie się dachówek chroni od zawiewania. Łaty muszą być koniecznie rznięte. „Uważam wogóle dachówkę cementową za idealne pokrycie na budynki mieszkalne i z inwentarzem na wsi i staram sie je rozpowszechnić między sąsiadami“.

Pan W ł a d y s ł a w P r u s z a k we W o ś n i k a c h pod R a d o m i e m pisze znowu co następuje: „Robię dachówki cementowe na stołach systemu Wutke i takie stoły mogę bardzo polecić. Stół taki z maszynką (*Komp. Schlagtisch für Cement-Dachfalzziegel altes Profil.)* można sprowadzić od Wilhelma Wutke, Germersdorf bei Guben (na linii Wrocław Berlin) za 50 marek loco Germersdorf. Do tego na żądanie dodaje on 2 foremki drewniane na model do suszenia dachówek. Takich foremek do 1 stołu potrzeba mieć 600 sztuk, robi się je w domu lub przez miejscowego stolarza. Ja płacę stolarzowi z jego materyałem 9 kop. za sztukę t. j. mniej więcej 12 centów, robiąc w domu ze swego materyału wypada znacznie taniej ale muszą być te foremki bardzo dokładnie zrobione. Do dachówki trzeba odrazu sprowadzić kilka zapasowych noży *(Streicher)* bo te dosyć szybko się wydzierają i dachówka wychodzi niedokładna. Wutke ma jeszcze drugi rodzaj maszynek (*neues profil)*, które tem się różnią od pierwszych, że dachówka robi się odrazu na foremkach ze stalowej blachy; razem z foremką taką wyjmuje się ze stołu i na tej foremce leży aż wyschnie; mam i takie; jest to duże udogodnienie, bo nie potrzeba dachówki przekładać ze stołu na foremkę drewnianą, lecz trzeba mieć do 1 maszynki najmniej 500 takich foremek stalowych a jedna foremka kosztuje 1 markę (60 ct.) więc to już większy koszt. Piasek, jeżeli nie zawiera gliny, nie potrzebuje być płukany, a rzeczny jest dosyć wypłukany w rzece; piasek rzeczny uważa się za najlepszy do wyrobów cementowych. Dachówka na stole musi być bardzo silnie i dokładnie ubijana, nożem potem gładzona, znów ubita i gładzona, nakoniec posypana czystym cementem za pomocą siteczka; na czysto wygładzona, wyjęta na ramkę, leży aż wyschnie z ramką na półce 2 do 3 dni. 3-go lub 4-go dnia zdejmuje się z ramek i ustawia gdziekolwiek pod dachem koniecznie w cieniu i polewa wodą przynajmniej 2 razy dziennie, po trzech tygodniach może być wynoszona na dwór lub kładziona na dach.

Pan L. P r z y ł u b s k i właściciel fabryki wyrobów z cementu i betonu w Kątach p. i st Ostrowy (n a d r o d z e ż e l. W a r s z a w s k o - W i e d e ń s k i e j) wyrabia te dachówki od lat 8-miu i pisze: „Cement do wyrobu tego musi być świeży i tylko wprost z fabryki brany, gruby piasek rzeczny, bardzo dobry, można go użyć bez płukania lub szlamowania. Zrobione dachówki muszą być przez 2 tygodnie codziennie 3—4 razy polewane wodą; po trzech tygodniach zaś można na dach kłaść. Schnąć na blachach muszą do 24 godzin, zależnie zresztą od temperatury powietrza. Z własnego przekonania doszedłem, że najlepszym fasonem jest dachówka t. zw. Victoria, pod którą śnieg nie podwiewa. Jeden warsztat stołowy (*Schlagtisch*) zupełnie wystarczy; zrobi na nim jeden robotnik do 50 łokci kwadratowych dziennie (czyli około 18 metrów kw.) Zimą także można robić“.

W Królestwie Polskiem fabrykacya dachówek cementowych już się dość, jak widzimy, upowszechniła. Istnieją tam już przedsiębiorcy, którzy na żądanie wysyłają wyćwiczonych robotników i maszyny celem przeprowadzenia roboty na miejscu i uniknięcia dalekiego transportu ciężkich dachówek. Sprowadzanie tych przedsiębiorców do nas może byłoby rzeczą za kosztowną, lepiej nabyć potrzebne przyrządy i posłać kogoś na naukę tam, gdzie już taka fabrykacya istnieje. Podobnież i owe stoły oraz formy do dachówek możnaby łatwo u nas wyrabiać, bo to są rzeczy przeważnie dość proste Trzeba by tylko postarać się o wzór dobry, który niestety z Niemiec na razie sprowadzać musimy. Samo podanie choćby najdokładniejszych rysunków i opisu przy tego rodzaju robocie, naszem zdaniem, nie wystarczy. (*Przyp. Red.*)

KRONIKA.

Walne zgromadzenie członków Oddziału Stryjsko-żydaczowskiego Tow. gosp. odbędzie się d. 3. kwietnia b. r. w sali Rady powiatowej w Stryju Na porządku dziennym obok licznych spraw bieżących odczyt p. Poluszyńskiego „O s a d o w n i c t w i e“.

Towarzystwo dla produkcyi nasion drzew leśnych. Dodatni dla naszej krajowej gospodarki fakt mamy do zaznaczenia. Na ostatniem walnem zebraniu gal. Towarzystwa leśnego powstała myśl rozwinięcia produkcyi nasion drzew leśnych u nas.

Myśl dobra i na czasie, której wprowadzenie w czyn przyniesie znaczne bez wątpienia korzyści. — Dotąd jeśli kto potrzebował nasion leśnych musiał się udawać w braku krajowej produkcyi za granicę — zkąd otrzymywał zazwyczaj nasiona drzew z zupełnie odmiennego klimatu i gleby; to też i posiew taki zazwyczaj dużo pozostawiał do życzenia.

Aby myśl ową w czyn wprowadzić zawiązało się odrazu T o w a r z y s t w o d l a p r o d u k c y i n a s i o n d r z e w l e ś n y c h. opracowano już statuty i regulamin, które zostały przez c. k. Namiestnictwo zatwierdzone. Załączamy statuty te do dzisiejszego numeru, zachęcając wszystkich naszych rolników i obywateli do poparcia tego bardzo potrzebnego Towarzystwa.

Tuczenie bydła. Na zapytanie, co jest racyonalniejszem — zadawać bydłu tucznemu osobno ziemniaki i osobno kuch, otręby i t. p., czy też mięszać wszystko razem — odpowiadam radą z mej własnej praktyki: Chude bydło, postawione na tucz, jest po większej części przyzwyczajone do przyjmowania li paszy objętościowej t. j. większej ilości sieczki lub plew, a bardzo minimalnej racyi śrutu, ospy, kucha i t. p. Dlatego też, aby uniknąć odrazu nagłej zmiany w paszeniu, daję w pierwszym okre-

sie tuczenia w przeciągu 2—5 tygodni, mięszaną paszę, składającą się z cokolwiek sieczki (4—6 funtów), 10 funtów siekanych ziemniaków, 3 f. śrutu z jęczmienia i żyta i 1 funt kucha na sztukę i dobę: potem dwa razy dziennie na zaostrzenie apetytu małą porcyę kiszonych liści buraczanych. W trzecim tygodniu powiększam dawkę ziemniaków, a zmniejszam domieszkę sieczki na zero. Teraz gdy przychodzę do właściwego tuczenia, więc do zadawania ściślejszej paszy jak 3—5 f. śrutu, 2 f. mąki bawełnianej i 2 f. kuchu rzepiowego lub konopnego, zmieniam tryb paszy o tyle, że mam już na spichrzu umieszany obrok z wyżej podanych części, który przed każdorazowym odpasem odważony wprost sypie się w koryta. Tu naturalnie trzeba pilnie za człowiekiem do obory postępować i patrzeć mu na ręce, aby przeznaczona porcya zasypana w koryto została ewentualnie wylizana przez bydło. Potem zasypuje się ziemniaków stopniowo 10—15 funtów na sztukę i zakłada się po każdym odpasie trochę siana lub słomy, aby uzupełnić przez dodanie węglowodanów w paszy stosunek odżywny.

Sposób ten zadawania paszy uważam za dość praktyczny, gdyż bydło się znakomicie tuczy, a co ważnem jest — nie daje się ludziom okazyi do kradzieży drogiej, kupnej paszy.

Tadeusz Kamieński. („Porad. gosp.“)

W sprawie motorów spirytusowych otrzymaliśmy następujący list: *Jarosławice 18 marca b. r.*

Niezmiernie sympatycznie odczytaliśmy wyczerpujący artykuł p. Czaykowskiego o motorach spirytusowych, w Nrze. 7. „Rolnika“, o których i ja w mych korespondencyach się odzywałem: gdybyśmy częściej słyszeli takie głosy, dałoby to powód, że możeby się ktoś z Koła polskiego temu poświęcił i zajął się sprawą od roku odłogiem leżącą t. j. sprawą denaturowania wódki po gorzelniach ku uldze rolników, na taki sposób, jak w Niemczech, a rolnictwo mogło by korzystać z własnych produktów.

Dziś, kupujemy motory benzynowe wkładając kapitał, gdyż benzyna kosztuje 100 kg. po 20 k. Za lat parę gdy można będzie spirytusowe motory zaprowadzać po uzyskaniu ulg, przy denaturowaniu, to pierwsze będą już drożej wypadały z powodu taniości spirytusu. To niejednego wstrzymuje od nabywania motorów obecnie — a ponieważ spirytus denatur: dziś kosztuje 1 q. 40 kor. i wypada w motorze drogo, więc też niekupuje się żadnego motoru i dalej konie zabija w kieracie.

Drugą ważną rzeczą dla rolników jest kwestya krycia dachów. Dziś kryjemy kosztownemi dachówkami lub blachą; to też wiadomość podana w Nrze. 7. „Rolnika“. O oszczędnem kryciu dachów dachówkami cementowemi zainteresowała bardzo wielu ziemian nie mało. Radzibyśmy poznać bliższe szczegóły tej fabrykacyi. W obec przyrzeczenia mi przez Szan. Redakcyę podania nam objaśnień i rysunków form do fabrykacyi cementowych dachówek, z których wielu ziemian niezawodnie skorzystać może, niepozostaje mi jak wyrazić jej wdzięczność, że dokłada starań, by rolników zachęcać do intenzywniejszej pracy, która owoce przynieść musi.

Mieczysław Komarnicki.

Ostrzeżenie. Na różne sposoby biorą się pomysłowi różni handlarze, by uszczęśliwiać rolników coraz to nowemi rzekomo roślinami pastewnemi lub tp., których nasienie oczywiście po bardzo wysokich cenach oferują. Były już różne takie rzeczy jak np. Żywokost, Rdest sachaliński, groszek leśny Wagnera, a w ostatnich czasach np. trawa *Penicillaria spicata* itp.

Świeżo rozesłano do bardzo wielu zarządów dóbr i obszarów dworskich ogłoszenie, które tu dosłownie podajemy:

„Nie ma więcej braku zielonej paszy“!

Zielona pasza.

Znakomita pasza, którą można co cztery tygodnie kosić, rośnie do wysokości 120—130 ctm., zupełnie podobna do kukurydzy. Roślina ta jest najlepszą a dla swej słodyczy także najsmaczniejszą paszą dla krów i koni.

Krowy tłustną i dają niezwykle wiele mleka, zaleca się więc jako najlepszą i najtańszą paszę.

Siać można z początkiem maja na każdej ciężkiej, gliniastej czy też piaszczystej roli, jednakowoż bez domieszki innego nasienia; niszczy wszelkie zielsko, nie wyjaławia zaś wcale roli, ponieważ korzenie swe rozpuszcza po wierzchu; po pierwszem skoszeniu puszcza nowe pędy, tak że drugi i następne zbiory rosną gęściej i szypciej. Nasienie dojrzewa z końcem września jest zaś bardzo obfite.

Ziarno sieje się na „świerzo“ zorane pole, o ile możności należy je przywalcować. Na jeden mórg wysiewa się 50 klgr., na jeden łan 13 klgr., albo też na 500 □ sążni 15 klgr.

Tę zieloną paszę wypróbowano już i uprawiano przez kilka lat na wiele obszarach dworskich i folwarkach i gospodarstwach w Hannie z doskonałym skutkiem, za co otrzymałem wielu listów z podziękowaniami. Wysyłam to nasienie zielonej paszy, o ile starczy zapas, za pobraniem pocztowem 10 klgr. 8 koron albo 6 marek 80 fenyków.

Przy zamówieniu 200 funtów czyli 100 klgr. posyłam za 60 koron albo 50 marek za pobraniem kolejowem.

Jan Baumann w Przyrowie (Morawy)“.

Charakterystycznem jest, że pomimo tylu pochwał nie podano wcale nazwy tej rośliny; wobec tego usprawiedliwionem jest podejrzenie, że to jest poprostu jedna ze znanych odmian prosa cukrowego czyli sorga, którego nasienie co najmniej za połowę powyżej podanej ceny w każdym większym handlu nasion dostać można.

Ogłoszenia takie należy z zasady ignorować.

Stryjsko-żydaczowski Oddział c. k. galic. Towarz. gospod. w Stryju przypomina, iż ma jeszcze do zbycia niewielkie ilości następnych nasion w doborowej jakości z pierwszorzędnych źródeł: koniczyny czerwonej wolnej od kanianki, 99% czystości, kiełkowanie bardzo dobre, o ziarnie dorodnem i grubem, kilkaset kg. po 136 k. loko Stryj brutto za netto, przy kupnie poniżej 25 kg, 138 h. za kg.

Nasienie buraków pastewnych w kilku odmianach doborowych, jak Jdeały, Vauriac, des Barres, Oberndorfy i Eckendorfy żółte, mamuty czerwone, w cenie najtańszej, według odmiany, zapas obecny około 150 kg. razem.

Marchew olbrzymia pomarańczowa kg. po koron 3.50.

Nasienie buraków ćwikłowych ciemno czerwonych, grochy i fasole ogrodowe, prawie wszelkie nasiona warzywne w małych ilościach są jeszcze do zbycia.

Zamówienia należy adresować wprost Julian br. Brunicki w Podhorcach obok Stryja. Wykonanie zamówień odwrotne.

Stryj, d. 24. marca 1902.

Jul. Brunicki.

Sprostowanie. W Nrze. 11. „Rolnika“ z dnia 15. marca rb. znajdujemy pod nagłówkiem „w sprawie nabywania maszyn i narzędzi“ między innemi twierdzenie, iż oprócz p. Komornickiego zastępują fabrykę naszą, względnie dostarczają jej wyrobów:

1. oddział rolniczy Związku handlowego Kółek Rolniczych, we Lwowie, względnie w Krakowie;
2. p. Stanisław Bronikowski w Stanisławowie.

W interesie prawdy a i dla zapobieżenia możliwym nieporozumieniom prosimy Szanowną Redakcyą o łaskawe sprostowanie tych twierdzeń mianowicie: iż

wyłącznym i głównym reprezentantem naszym na Galicyę i Bukowinę jest p. Stanisław Komornicki we Lwowie Sykstuska 35.

Nie przeczymy, iż wyrobów naszych nabywać także można z poręki p. Stanisława Bronikowskiego w Stanisławowie i Związku handlowego Kółek Rolniczych, lecz są to interna, które dotyczą wyłącznie tylko WPana St. Komornickiego i nas.

Z poważaniem

H. Cegielski Tow. Akc.

Antoniewicz *W. Żelazowski.*

DROBNE WIADOMOŚCI.

Wpływ karmy na nośność kur. Według doświadczenia hodowcy drobiu p. F. Houssay znoszą kury karmione wyłącznie mięsem większą ilość jaj, aniżeli kury otrzymujące tylko karmę roślinną. Doświadczenie wykazało, że przy żywieniu kur mięsem zwiększała się obok ilości także waga jaj do 58 *gr.* średnio, podczas gdy przy karmie roślinnej ważyły jaja średnio 55 *gr.* Żywienie mięsem wpływa jednak ujemnie na smak jaj, taksamo żywienie chrabąszczami pogarsza w wysokim stopniu smak jaj i mięsa u drobiu. P. Houssay otrzymywał kury od dozorcy rzeźni, karmione wyłącznie krwią i odpadkami mięsnymi; zno-

szone jaja były niemiłe w smaku, traciły jednak tę właściwość zupełnie, w ciągu 12 dni zadawania karmy roślinnej np. pośladu.

Żywienie drobiu mięsem można więc zalecać tylko na czas krótki, gdy chodzi o pobudzenie ustającej nośności u drobiu.

Sieczka melasowa jako pasza. W jednej z francuskich fabryk cukru zaprowadzono wyrób sieczki melasowej według systemu Lamberga, celem otrzymania z melasy paszy dającej się przechowywać i trasportować na dalsze odległości,

Produkt ten otrzymuje się w następujący sposób. Bardzo drobno rżniętą sieczkę miesza się za pomocą odpowiedniego mieszadła śrubowego z melasą nierozcieńczoną i ogrzaną poprzednio do 100° C. w specyalnym aparacie pod ciśnieniem o 0,6 atmosf. Otrzymaną mieszaninę przepuszcza się następnie przez parową suszarnię, składającą się z pionowego cylindra, okrytego płaszczem metalowym, pod którym przechodzi para. Wewnątrz cylindra mieszanina przesuwa się szybkim obrotem śruby i podlega osuszającemu działaniu gorącego prądu powietrza. Z drugiego końca cylindra umieszczony jest wentylator, który powietrze przesiąknięte już wilgocią, wyprowadza na zewnątrz przez wentyl kominowy. Pasza taka w 100 funt. zawiera zwykle 45 funt. sieczki, 55 funt. melasy 44-procentowej, a zatem w 100 funt. paszy znajduje się conajmniej 24 funt. cukru.

Pod działaniem wysokiej temperatury, pasza ta sterylizuje się najzupełniej i traci wszystkie zarodki fermentacyjne, może więc być szczelnie w worki upakowana, na dalsze odległości przesyłana i przechowuje się znakomicie.

Sieczka melasowa spasana krowami, wpływa na zwiększenie wydajności mleka, a konie nią żywione doskonale się utrzymują, co przypisać należy zapewne tej okoliczności, że przy powyżej opisanem postępowaniu, siarkowanie odpada i otrzymana pasza jest zupełnie wolną od związków siarki. Według miejscowych obliczeń, osiąga się przy żywieniu koni tą paszą, około 40% oszczędności w stosunku do żywienia owsem, sianem lub otrębami. („Illustr Land. Ztg.“)

Dlaczego piasek jest ptactwu niezbędny? Nasze domowe zwierzęta zaopatrzone są w zęby, które służą do pożucia podanej karmy. Inaczej rzecz sią ma z ptakami, które zębów nie mają. Ptak zatem nie może rozdrobić karmy, lecz pasza nabrana dziobem dostaje się w całości do podgarlicy, powleczonej licznemi gruczołkami i w niej to zostaje karma rozmiękczoną, w tym stanie przechodzi do żołądka, w którym przesyca się sokiem wydzielanym z błon żołądkowych. U ptactwa wypełnia żołądek także zadanie zębów. Posiada on silnie wytworzone muskuły, powleczone twardą powłoką, jakby skórą. Muskuły osadzone w grubej warstwie, powodują ciągły ruch żołądka. Piasek i drobne kamyczki przez ptaka spożyte, poruszane wskutek energicznej pracy żołądka, rozdrabniają pokarm, który, jak się już powiedziało, dostaje się do żołądka tylko w stanie rozmiękczonym. Także u ptaka może być strawionym, a zatem odżywiać ciało, może tylko pokarm należycie rozdrobiony. Naturalną jest rzeczą, iż kamyczki zużyją się z czasem, że wtenczas nie wypełniają należycie zadania, lecz odchodzą one z kałem, a w to miejsce przychodzą nowe ostre kamyczki, jakich ptak, przebywający na wolności, znajduje wszędzie poddostatkiem. W porze letniej, w porze cieplejszej, nie ma właściciel drobiu kłopotu z dostarczaniem temuż piasku (z kamyczkami). Inaczej w zimie, w której po większej części drób przebywa w kurniku pod kluczem, a chociaż wypuszczony, nie może nic „udziobać“ w zmarzłej lub pokrytej śniegiem ziemi. W zimie zatem pamiętać należy o dostarczaniu ptactwu tego niezbędnego do trawienia materyału. Kto tego nie uczyni, niech się nie dziwi, że drób jest smutny, mało lub wcale jaj nie znosi, choruje, wogóle bardzo mało pożytku. Niejedna już zapewne gospodyni znalazła w żołądku ptasim cały zbiór kamyczków. Skoro będzie wiedziała, iż ów niby to „balast“ bardzo poważne wypełnia przy odżywianiu zadanie, z pewnością nie omieszka dostarczyć ptactwu w porze zimowej grubego piasku pod dostatkiem.

Rozpoznawanie mleka przegotowanego. Pan Fryderyk Fried, weterynarz powiatowy z Przemyśla w nr. 2 *Przeglądu Weterynarskiego* zwraca uwagę, że zalecane w tym celu użycie tynktury Gwajakowej często zawodzi, i że o wiele lepszym jest środek prof. Storcha, wprowadzony w powszechne użycie w Danii, polegający na tem, że: do łyżki mleka, zbadać się mającego, zawartego w kieliszku lub probówce, dodaje się jedną kroplę wody utlenionej (dwutlenku wodoru *hydrogenium peroxydatum medicinale*) i dwie krople wodnego, przybliżenie nasyconego roztworu paraphenylendiaminowego błękitu (*paraphenylendiaminum hydrochloricum*). Mleko dobrze przegotowane po dodaniu tych dwóch odczynników, nie zmienia się wcale, zaś mleko, które nie dosięgło 80° C., po dodaniu wspomnianych 3 kropel, natychmiast sinieje i to do tego stopnia, że wygląda niemal jak farbka do bielizny używana. Zjawisko to, jak sądzą niektórzy, polega na molekularnej zmianie białka zawartego w mleku. Próba ta jest tak łatwą, że ją każdy bez wszelkiego przygotowania przeprowadzić może. Sposobu tego próbowałem kilkakrotnie i ani razu mię nie zawiódł. Obu tych, w mowie będących odczynników, t. j. dwutlenku wodoru i paraphenylindiaminu dostać można w każdej większej drogeryi; ja kupiłem je za kilkanaście centów w Kopenhadze od firmy H. Stoner, Skindegade 38, która rozsyła je w specyalnie na sposób wkrapłaczy sporządzonych 100-gramowych flaszeczkach.

Dla właścicieli obór zarodowych, stosujących zasady Bang'a i dbających o to, by ich cielęta żywiono rzeczywiście tylko mlekiem należycie przegotowanem, jest ten sposób kontroli wprost nieocenionym, zwłaszcza jeśli się zważy, że w tej mierze do sumiennego wykonywania poleceń przez naszą służbę stajenną niewielkie mieć można zaufanie.

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 10. Czy robiono u nas próby z wysiewem nawozów sztucznych w rzędy pod buraki cukrowe równocześnie z zasiewem nasienia i z jakim skutkiem? *M. O.*

Odpowiedź. Odnośnie do powyższego pytania możemy na razie podać wiadomość o rezultatach otrzymanych w Krzeszowickiem Państwie.

Zakupiony u „*Tow. Akcyjnego Vielwerth i Dedina w Kijowie*“ w roku 1900 kombinowany siewnik do buraków i nawozów pomocniczych, używaliśmy w roku bieżącym do siewu buraków cukrowych z bardzo pomyślnym skutkiem. Poniżej podajemy wynik analizy buraków cukrowych przeprowadzonej w arcyksiążęcej cukrowni w Chybiu.

Co do siewnika to oznajmiamy, że ten jest bardzo prostej konstrukcyi, a więc łatwy i przystępny w użyciu.

Wymaga mało siły pociągowej, sieje dokładnie i równo tak nasienie jak i nawóz. Buraki zasiane tym siewnikiem równocześnie z superfosfatem (w drugim roku po oborniku), zaraz od chwili zejścia wyróżniały się silnym rozwojem w porównaniu do buraków obsianych zwykłym siewnikiem, gdzie superfosfat był dany przed siewem rzutowo na wyoraną skibę. Silny ten rozwój był stale widoczny aż do końca Lipca. Później różnica ta zatarła się.

Pomyślny rezultat przy jednakowej dawce superfosfatu zapewnia i zaoszczędzenie nawozów pomocniczych.

Jeden morg (1600 □ sążni) obsiany siewnikiem kombinowanym dał 137·5 Q buraków cukrowych, a obsiany siewnikiem zwyczajnym 119 Q.

Wynik analizy buraków:

	buraki zasiane siewnikiem kombinowanym:	buraki zasiane siewnikiem zwyczajnym:
Sacharometr	19 9 %	17·6 %
Polaryzacya soku	17·22 „	14·54 „
Cukru w burakach	15 9 „	14·5 „
Czystość	86·5 „	82·5 „

Inspektor rolniczy Hrabstwa Tenczyńskiego w Krzeszowicach.

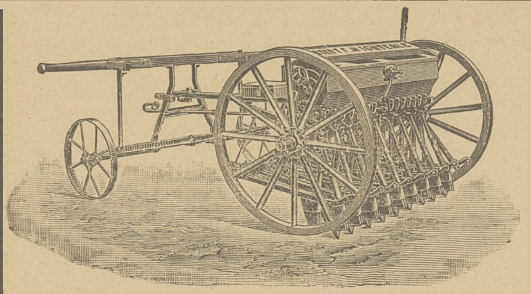
Pytanie 11. Jaka jest niewybredna a smaczna odmiana ziemniaków Dołkowskiego, którab y w ziemi przemyskiej dała jak największe bulwy, tak by ich powierzchnia do obierania w stosunku do masy była jak najmniejszą? *Pr.*

Pytanie 12. Czy są jakie praktyczne maszynki do obierania ziemniaków do gotowania dla ludzi tak, by ta robota mogła być szybcej i taniej wykonaną, niż to się obecnie dzieje przy obieraniu ręcznem? *Pr.*

Redaktor odpowiedzialny *Prof. Dr. Kazimierz Miczyński.*

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się Odezwę do leśników i właścicieli lasów.



Austr. patent N. 1246. „Montania" Węg. patent, N.15053.

Najwyższe odznaczenia od ck. Tow. gosp. i Minist. roln. we Wiedniu, od Akademii wynal. w Paryżu, od Dyrekcyi dóbr Cesars. i od Krl. Węgierskich domen.

Wysiew wszystkich nasion za pomocą jednego wału i jednego trybu.

Niejednostajna jazda i wstrząśnienia bez wpływu, żaden regulator.

Wichterlego siewniki uniwersalne

„MONTANIA"

polecają

najtaniej

Sieje na równinach i pochyłościach.

Lekki, silny, pojedyńczy, tani.

J. Neuberger i Ska Lwów, Gródecka 53.

Opisy i cenniki darmo i opłatnie.

Mam zaszczyt donieść firmie Neuberger i Ska że przed trzema laty kupione dwa 25 rzędowe siewniki MONTANIA dotychczas bez żadnej reperacyi bardzo dobrze funkcyonują, siew jest regularny, pojedyńczość konstrukcyi nie daje sposobności do psucia się są spore w siewie a mimo 25 rzędów lekkie, gdyż cztere mierne konie pracują niemi dzień cały bez zmiany.

Siewnik MONTANIA może być śmiało do pierwszorzędnych siewników zaliczony i każdemu potrzebującemu sumiennie poleconem.

Petlikowce, dnia 3. stycznia 1902. — p. Ossowce.

Michał Lewicki, dzierżawca dóbr.

Polecamy prenumeratę znanych bogatych w treść obficie illustrowanych, wytwornie wydawanych pism fachowych:

Allgemeine Wein Zeitung Redaktor: **Antonio dal Piaz.** Wychodzi co czwartek, Przedpłata za kwartał 1 złr. 50 ct.

Wiener Landwirtschaftliche Zeitung Redaktor naczelny: **Hugo H. Hitschmann.** Wychodzi w każda środę i sobotę. Kwartalnie 3 zł.

Oesterreichische Forst- und Jgadzeitung Redaktor: Nadleśniczy **Józef E. Wenelt.** Wychodzi co piątek Kwartalnie 2 zł.

Hugo H. Hitschmann. Wydawnctwo pism. Wiedeń I. Schauflergasse 1. 6.

Drzewka owocowe

jabłonie, grusze, wiśnie, czereśnie, śliwy, brzoskwinie, morele karłowe i wysokopien. agresty, maliny, porzeczki w najlepszych gatunkach i po tanich cenach. **Szkółka** jest założoną w piaszczystem i na ostre wiatry wystawionem miejscu. **Flance szparagów i truskawek** 100 sztuk 2 kor. Róże pienne i krzaczaste. Pzoszę zarządać cenników **OGRÓD HANDLOWY w Lubyczy królewskiej** kolej linia Lwów-Bełzec. 1—3

Kawaler 25 lat rzym. kat. religii z maturą gimn. akademik III. roku mający 10.000 kor. gotówki chciałby zawiązać znajomość w celu matrymonialnym z panną lub wdową któraby miała 28—35 000 kor. posagu i zgodziła się wspólnemi siłami wziąść dzierżawę dóbr ziemskich. Rzecz honoru i seryo dyskrecya zapewniana. Bliższe szczegóły **AKADEMIK Biuro Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9 Lwów.** 2—1

Na sprzedaż. **Majątek** ziemski tabularny między Przemyślem a Samborem z gorzelnią. Obszar 1080 mrg. w jednym kawałku z lasem i stadem, glebe pszeniczne, dobre polowanie. 4% długu hip. 100 tysięcy zł. cena 166 tysięcy zł. Bliższą wiadomość udzieli **c. k. Notaryusz w Mościskach.** 1—3

Poszukuję siewnika do sztucznych nawozów używanego ale w dobrym stanie **Rzepniów p. Milatyn Thullie.** 1—3

Folwark **„Milowce"** poczta **„Ulaszkowce"** stacya kolejowa **Jagielnica** ma na sprzedarz **300 sztuk orzechów włoskich silnie rozwiniętych,** dwu, trzy i cztero letnich w cenie 40 ct., 50 ct. i 60 ct. za sztukę. 1—3

Tartak **księcia Sapiehy w Krasiczynie wyrabia pudełka na masło, serki i owoce.** 1—3

ZYGMUND PARNES Podwołoczyska filia we Lwowie ulica Gródecka l 30 poleca jako jeneralny reprezentant na Galicyę i Bukowinę: Patentowane garnitury młocarniane parowe, żniwiarki, żniwiarko-wiązałki, kosiarki słynnej fabryki maszyn **Królewsko-węgierskiej kolei państwowej w Budapeszcie,** pługi jak i wszelkie narzędzia rolnicze wszechświatowej sławy fabryki **Rudolfa Bächera w Rudnicach,** jak również siewniki specyalnej fabryki **Fr. Melichara w Brandeis.** Cenniki przesyłam na życzenie darmo i opłatnie.

Łubin niebieski

do siewu ma na sprzedaż **Zarząd dóbr Nadyby** poczta i stacya **Nadyby-Wojutycze.** 1—2

Zarząd dóbr JE. hr. Romana Potockiego

w Chlebowicach

(poczta i telegraf w miejscu) **ma na sprzedaż** nasienie buraków pastewnych żółtych eckendorfskich w każdej ilości, owies szymoradzki, kanadyjski i wczesny (Julihafer) oraz odmiany kartofli produkcyi Dołkowskiego Z wczesnych: **Lech** (110 ctn. z morga w r. 1901 o zawartości 16·5) Z średniowczesnych: **Topaz** (95—18·5%) **Domni** (80 - 18·2 %) **Bończa** (90—18·7 %) **Krakus** (95—16·8 %) **Leliwa** (60—17·1%) **Wadwicz** (75—17·5 %). Z późnych: **Piast** (90—23 5 %) **Karmazyn** (100—202%) **Dołęga** (95—20%) **Korczak** (105 21%) **Taczała** (82—17 5%) **Gracya** (78—19·2%) **Zawisza** (76—20%) **Kasztelan** (85—19%) **Topór** 110—18%) **Pomian** 75 - 19% **Łada** (90—19%) **Gryf** (110—20 %) **Wit** (115—201) **Tur** (110—18%). Niżej 500 klgr. nie wysyła się. 3—4



Zaopatruje w **motory stałowe wietrzne, wodne** dla willi, folwarków, cegielni, ogrodów etc. od 320 kor. w górę. **Bióro techniczne**

„Agrikola"

Inh. M. Schwarz, Wiedeń XX/2 Passettisstr. 29. Cenniki darm ranco. 8—26
2—1

Nasienie **grochu Victoria** po cenie 26 K. za 100 kg. brutto z workiem loco stacja kol. Tarnopol sprzedaje Zarząd dóbr **Bajkowce stare** o. p. **Tarnopol** próbki na żądanie. 2—3

Pierwszorzędne

Sadzonki chmielowe

ofiaruje po najniższych cenach dziennych — za zaliczką prosto z miejsca produkcyi **Ludwik Kohn, Truowan pocz. Saaz** 3—3

MIESZANKI TRAW

na łąki, pastwiska i gazony, złożone z czystych i najlepszych nasion — dostarcza

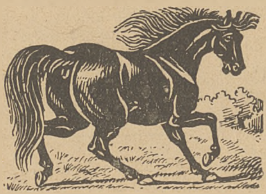
BANK ROLNICZY

we Lwowie.

Poszukuje się mleczarza rutynowanego z dobrymi świadectwami dla prowadzenia gospodarstwa mlecznego i dozorowania obory. Zgłoszenia należy adresować do Zarządu dóbr **Pralkowce o. p. Przemyśl.** 2—3

Zarząd dóbr Kniaże p. loco sprzedaje do siewu wiosennego i przyjmuje zamówienia na jęczmień „Hanna" produkcyi krajowej po zł. 8·— i na pszenicę „Przewódkę" po zł. 10·— za 100 kg. wraz z workiem loco Kniaże. 3—3

8 złotych 19 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania.



Kwizdy

płyn restytucyjny

c. k. uprz. woda do mycia koni

Cena flaszki K. 2·80.

Od 40 lat używana w stajniach dworskich i większych stajniach wojskowych i cywilnych **do wzmocnienia przed i po wielkich trudach, w zwichnięciach, w stężeniach muskułów** etc., czyni konia **wytrzymłym na wszelkie trudy,** Prawdziwy tylko z uboczną marką ochronną we wszystkich aptekach w Austro-Węgrzech.

Skład główny

Franciszek Jan Kwizda

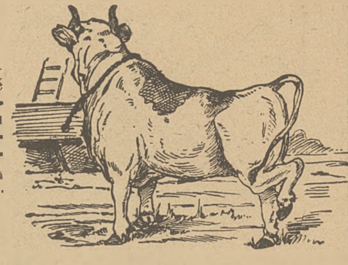
c. k. austr. węgier. i król. rum. dostawca nadworny.

Aptekarz obwodowy w Korneuburg pod Wiedniem.

GRUDĘ

u bydła usuwa niezawodnie skutkująca maść **z apteki i wyrobni specyalnych środków weterynaryjnych w Bursztynie.** Blaszanki ¼ kilowe w cenie po 2 K.

Liczne uznania i listy pochwalne!





Patentowane pompy KLINGS'A

są najlepsze i najtańsze do wody i gnojówki. Działalność w godzinie 12.000 litrów. Ceny:

Drewniane Nr. 2. 3 4 5 6 7 m. głęb.
Kor. 29 32 36 40 49

Kute żelazne Nr. 3. wewnątrz i zewnątrz pocynkowane, nie rdzewieją nie zatykają się:
3 4 5 6 m. głęb.
Kor. 40 49 58 68



Rozpryskiwacz do gnojówki żelazny kuty: sztuka 9 kor.

Józef Klings, Altrothwasser,

Szląsk austryacki.

Kukurudzę

suchą, zdrową, drobnoziarnistą

dostarcza najtaniej 2—6

franco do wszystkich stacyi kolejowych

Bank Rolniczy, we Lwowie.

Zarząd dóbr ZAMECZEK

poczta i stacja kolejowa ŻÓŁKIEW

ma na sprzedaż

Pszenicę letnią Dońską za 100 kilo koron 20.

Łozę koszykarską za 1000 sadzonek (w różnych odmianach) 2 korony.

Szparagi ogrodowe na cały sezon tanio do oddania.

BUHAJE rasy „Szwycer" i „Berner" w różnym wieku od 70 do 80 za kilo żywej wagi.

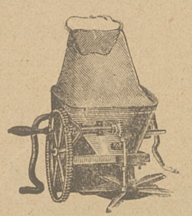
Psy jamniki rasowe młode od 10 do 30 koron za sztukę.

Psy rasy „Bernard" młode po 40 koron.

MASZYNA do kręcenia lin słomianych systemu „Petersena" od firmy Clayton & Schuttleworth tanio do nabycia.

Kiernica folwark **Janówka** 225 morgów skomasowanych pszennej gleby, budynki w dobrym stanie. Obok szosy ze Lwowa à 4 kilometry od Gródka oddalony jest w całości lub parcelami **do nabycia.** 2—4

Nowe! Nowe!



Ręczne maszyny do siewu

dla Koniczyny i traw, żyta, owsa, jęczmienia, kukurudzy itd.

Zalety: Oszczędzenie nasienia, regularny wysiew, kolosalna szybkość, możność użycia w górach, rowach, kącinach — taniość i trwałość.

Cena kor. **50** za sztukę za pobraniem z Wiednia.

Główna sprzedaż.

Echinger u. Fernau

Wiedeń XV Neubaugürtel 7 i 9.

NAJLEPSZY
w
Swiecie
„TRYUMWIR"
siewnik
rzędowy (dryl)
Przywilej.

Krajowy zakład sadowniczy w Zaleszczykach.

Sprzedaje drzewka moreli, odmiany zaleszczyckiej z jednorocznemi koronami po 60 groszy sztuka. 4—3

Szyn i innych materyałów dla kolejek wąskotorowych dostarcza tanio

Juliusz Weiss

Lwów (Dom naftowy).

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.